

JAN MAJEWSKI<sup>1</sup>

# Dyskretna krytyka faustycyzmu – uwagi na marginesie recenzji monografii: J. Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników*, Warszawa 2020<sup>2</sup>

Wpłynął: 14.11.2022. Akceptacja: 29.11.2022

## Streszczenie

Prawo jest w kryzysie, bo stary porządek umarł, a nowy jeszcze się nie narodził. Uczeni głoszą tak nie od dziś, a prawo niczym osobiwa nie-śmierć pozytywizmu dumnie stoi w miejscu, drwiąc sobie z przytyków. W recenzowanej monografii autorka szuka nowej jakości prawa, pyta o jej określenie, sposób osiągnięcia oraz identyfikuje przeszkody na drodze ku niej. W centrum wywodu znalazł się uczelniany wydział prawa – konserwatorium przeszłych *opinio communis* i kuźnica przyszłych pokoleń. Niniejsza recenzja dokonuje przeglądu kluczowych treści monografii, a następnie krytycznie odnosi się do wyciągniętych przez autorkę wniosków i proponuje alternatywne rozwiązanie problemu.

**Słowa kluczowe:** edukacja prawnicza, socjologia prawa, styl prawniczy.

---

<sup>1</sup> Jan Majewski – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (Polska); e-mail: [janmaj@doktorant.umk.pl](mailto:janmaj@doktorant.umk.pl); ORCID: 0000-0002-6815-6154.

<sup>2</sup> Badania finansowane ze środków: POWR.03.05.00-00-Z306/18-00.

JAN MAJEWSKI

**Discrete Critique of Fausticism**  
– Notes Accompanying the Review  
of the Monograph: J. Jabłońska-Bonca,  
*O szkolnictwie wyższym i kształceniu*  
*prawników, Warszawa 2020*<sup>3</sup>

**Abstract**

Law is in crisis, because the old has died and the new has not yet been born. Although this reflection seems to be pretty dated, the law – very much like the strange non-death of positivism – stands perfectly still and cares very little about any critique thrown its way. In the monograph the author seeks a new quality of law, tries to identify it, seize it and point obstacles on the way to it. For these reasons the faculty of law has been selected as a focus point of the monograph. This review sheds light on the key aspects of the book, provides critical assessment and alternative solutions.

**Keywords:** legal education, sociology of law, legal style.

---

<sup>3</sup> The research is financed by: POWR.03.05.00-00-Z306/18-00.

## Przegląd treści

Monografia stanowi panoramiczną wizję współczesnych problemów kształcenia prawników w Polsce<sup>4</sup>. Autorka poruszyła wątki kluczowych braków prawa (Rozdział I), społecznej bazy studiów prawniczych (przede wszystkim Rozdział II), struktury organizacyjnej jurydycznego kształcenia w odniesieniu do reformy z 2019 r. (Rozdziały III i IV) oraz pedagogiki tego kształcenia i jej globalnego kontekstu w ponowoczesności (Rozdział V). Czytelnik znajdzie w monografii analizę przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym, statutów uczelni i innych aktów prawnych, omówienia korespondencji publicznej i polemikę literaturową, ale również wyniki badań ankietowych, elementy autoetnografii czy cytaty z wywiadów. Należy docenić to bogactwo, bowiem wszystkie elementy malują spójną wizję rzeczywistości prawniczej.

Główną tezę, jaką stawia autorka, wydaje się być twierdzenie o ułomnościach adaptacyjnych prawników (s. 34, 58, 69). Z jednej strony wskazuje na niewystarczającą modernizację wewnętrzną środowiska prawniczego, które jest nieprzygotowane na zmiany w kierunku umiędzynaradawiania i poprawy parametryzacji polskiej nauki oraz spełnianie oczekiwań rynku, a z drugiej na egzogenne rozdrojenie edukacji prawniczej na ośrodki centralne (badawcze) i peryferyjne (reprodukujące kadry „techników prawa”).

Autorka stara się bronić wizji uniwersytetu humboldtowskiego przeciw nauce przemysłowej. Interesy społeczeństwa demokratycznego nie zgadzają się w jej opinii z bezduszną produkcją wiedzy (s. 157, 161–166). Autorka zwraca szczególną uwagę na rozwarstwienie kadry na etaty dydaktyczne i naukowe, których konsekwencją może być pogorszenie jakości kształcenia – badacze nie mają czasu na prowadzenie zajęć, a dydaktycy odgradzeni są od inspiracji oraz pozbawieni zachęt przygotowania ambitnych zajęć (s. 53). Ideał prawnika-humanisty monografia zestawia z figurą *homo zappiens*, który idzie na studia prawnicze bez wiedzy

<sup>4</sup> Sami prawnicy nie są zadowoleni ze stanu swojej dziedziny – np. E. Łojko, *Role i zadania prawników w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2005, s. 177. Krytyce poddawane są: sposób uprawiania prawa (anachronizm metody formalno-dogmatycznej), instrumentalne jego traktowanie, słaba adaptacja do globalizacji i informatyzacji oraz kryzys wartości zawodowych – zob. prace najdawniejsze np.: S. Zaleski, *Dwa kryzysy*, „Głos Sądownictwa” 1931, 11; jak i nowsze, np. M. Zirk-Sadowski, *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998; J. Jabłońska-Bonca, „You Can Get Lost When Standing Still Too.” *On the Ways of Educating Lawyers*, „Krytyka Prawa” 2020, 2.

politycznej, historycznej, filozoficznej, cierpliwości i kreatywności (s. 101, 108–112, 199–204).

Autorka ukazuje współczesnego prawnika jako człowieka rozdzieranego przez napierającą rzeczywistość, który pragnie zachować nad nią kontrolę, obejmując ją swoimi kategoriami, ale z trudem za nią nadąża. Jego warsztat gwarantował mu dawniej swobodę działania, bo raz nauczone prawo wystarczało do poradzenia sobie z rzeczywistością społeczną, ale wraz z upływem czasu z piedestału sukcesywnie spychają je inne domeny wiedzy. Pogoń za nauką typu *science* nie wydaje się tu wyjściem z sytuacji. Autorka wskazuje raczej na badania McKinsey'a, które sugerują, że wraz z automatyzacją znacznej części pracy prawniczej najbardziej wartościową stroną zawodu będą umiejętności komunikacyjne, cnoty etyczne, wyobraźnia i kreatywne rozwiązywanie problemów, bo ich nie da się zastąpić maszynami. W międzyczasie proponuje w monografii nowy model działania cyklicznego, który ustawicznie aktualizuje potrzeby edukacyjne prawników (s. 97).

Praktyka wymusza na absolwentach interdyscyplinarność mimo hermetycznego przygotowania zawodowego i ukształtowanych przez prawniczą akademię preferencji. Prawniczka musi się odnaleźć w rolach doradczyni, negocjatorki, menedżerki, translatorki i specjalistki od IT, ale przecież ich pełnienie nie stanowi działalności *stricto* prawniczej. By dobrze je wykonywać, trzeba znać prawo (umieć Holmesowsko „przewidzieć, co zrobią sądy”), ale uprawianie prawa z definicji nie polega na wyżej wymienionych. Co ciekawe, klasyczne prawnicze umiejętności nie są konieczne dla tych działalności, bo jak pokazują amerykańskie przykłady, to politolodzy trafniej od jurystów prognozują orzecznictwo SCOTUS, a rozwiązywanie konfliktów gospodarczych w drodze pozasądowej wydaje się mieć pozytywny wpływ na zmniejszanie popytu na usługi wymiaru sprawiedliwości<sup>5</sup>.

Ostrze krytyki monografia skierowała także wobec prawniczej metody<sup>6</sup>. Autorka przytacza tu przede wszystkim wypowiedzi sędziów, którzy dokonują samokrytyki środowiska (s. 194–196, 214). Kluczowym problemem wydaje się tu brak kształcenia umiejętności krytycznego myślenia, które umożliwiłoby tworzenie samodzielnej argumentacji. Pozytywistyczne założenie o racjonalności ustawodawcy wpajane na uczelniach i aplikacjach zdominowało praktykę, od której autorka oczekuje większej świadomości kontekstu i odwagi, a nie instrumentalizacji jako

<sup>5</sup> O przewidywaniach zob.: T.W. Ruger et al., *The supreme court forecasting project: Legal and political science approaches to predicting supreme court decisionmaking*, „Columbia Law Review” 2004, 104, s. 1150–1210. O spadku ilości spraw zob. przykład holenderski: F. van Dijk et al., *The Decline in Commercial Court Cases in The Netherlands: 2001–2020*, [www.rechtspraak.nl/Organisatie/Raad-Voor-De-Rechtspraak](http://www.rechtspraak.nl/Organisatie/Raad-Voor-De-Rechtspraak) (dostęp: 8.10.2022).

<sup>6</sup> Dalej idące twierdzenia o potrzebie przejścia na paradygmat metodologii nauk społecznych zob.: A. Dyevre et al., *The future of European legal scholarship: empirical jurisprudence*, „Maastricht Journal of European and Comparative Law” 2019, 3, s. 348–371.

usługi (s. 235). Należy zgodzić się z tą refleksją, zwłaszcza że dogmatyka jest nie tylko rdzeniem edukacyjnym, ale również kryterium zawodowym. Sędziów nie ocenia się za to, jakie fakty odkryli w procesie (jak trafnie odtworzyli rzeczywistość), ale jak odnieśli się do tych, które zostały zaprezentowane (czy prawidłowo je zinterpretowali). Staje się ona dla każdego prawnika miarą umiejętności zawodowych, celem samym dla siebie<sup>7</sup>. Skoro jednak wewnętrzne kryteria oceny prawników biorą się z tradycji, a tradycja ucieka od oryginalności do impersonalnego rozmycia odpowiedzialności, to koło się zamyka<sup>8</sup>. Paradoksem jest więc to, że ten sposób postępowania jest jedyną oryginalną metodą prawa, bez której cały jego system by się rozpadł.

Receptą na taki stan rzeczy mają być inne metody nauczania oraz inne treści edukacyjne (s. 205, 221–227, 243–253), których celem jest dla autorki heterotopia poszukujących prawdy (s. 178–181)<sup>9</sup>. Aktywizacja studentów, grywalizacja, wdrażanie metody sokratejskiej i nauka kompetencji miękkich wydają się dobrymi pomysłami, ale ich pracochłonność podcina im skrzydła jeszcze przed startem. Podobnie jest z rozwiniętym modelem teoretyczno-praktycznym, który autorka chciałaby uzupełnić o szeroki wachlarz wglądów w nauki społeczne na modę programów lat 20. XX w. (s. 238–239). Wydaje się, że o ile te propozycje mogłyby w dłuższej perspektywie poprawić jakość prawa, to z jednej strony nie zostaną aprobowane przez elity prawnicze, a z drugiej mają swoje własne mankamenty.

<sup>7</sup> Wszak „zidentyfikowanie przedmiotu sporu i umieszczenie go w systemie” określa się jako główne zadanie prawnika – zob. M. Safjan, *Rola prawnika we współczesnym świecie*, „Rzeczpospolita” 4.03.2003, <https://archiwum.rp.pl/artukul/424817-Rola-prawnika-we-wspolczesnym-swiecie.html> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>8</sup> Metoda formalno-dogmatyczna, czyli chowanie się za bezosobowym, „technicznym” autorytetem tekstu jest problemem powszechnym (S. Mehmood, *Judicial Independence and Development: Evidence from Pakistan*, preprint, <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-03054106/>, dostęp: 8.10.2022), a nie tylko postkomunistycznym (A. Uzelac, *Survival of the third legal tradition?*, „Supreme Court Law Review” 2010, 49, s. 377–396), choć w PRL z pewnością było to dla wielu sposobem na przetrwanie (H. Dębska, *Między autonomią a heteronomią. Trajektoria polskiej filozofii prawa w latach 1945–1956*, „Państwo i Prawo” 2019, 11, s. 94–113).

<sup>9</sup> Podobne propozycje wysuwają też inni autorzy polscy – np. O.M. Piaskowska, P.F. Piesiewicz, *Rethinking of law schools in times of systemic change. How to bring law school into twenty-first century? Polish perspective*. „Збірник наукових праць Харківського національного педагогічного університету імені ГС Сковороди. Право” 2019, 30, s. 126–153; A. Czarnota, M. Paździora, M. Stambulski, *Ukryty program w edukacji prawniczej*, „Krytyka Prawa” 2018, 2, s. 96–113; A. Jakubiak-Mirończuk, *Deliberatywna edukacja prawnicza-refleksja nad związkami uniwersytetu i kultury prawnej*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2021, 4, s. 30–44 – a o wiele bardziej radykalni wydają się europejczy – A. Dyevre, *Fixing European Law Schools*, „European Review of Private Law” 2017, 1, s. 1–18.

## Faustycyzm

Metafora faustycyzmu wywodzi się wprost ze scholastycznego dziedzictwa prawa<sup>10</sup>. Wyraża ona charakterystyczną dla prawników postawę imperializmu epistemologicznego<sup>11</sup>, czyli osobliwą postać czegoś, co Pascal nazywał „wiedzą o wszystkim po trochu, a nie wszystkiego o jednym”. Prawo reguluje wszystkie dziedziny życia, więc prawnik z definicji zna się na wszystkim, a nawet jak się na czymś nie zna, to „zawsze może się tego przez noc nauczyć”<sup>12</sup>. Komplementarną cechą faustycyzmu jest jedyność tej wiedzy, czyli spójność gwarantowana przez sprowadzenie wszelkich rodzajów zagadnień do ich nominalnego aspektu (czynienie dystynkcji pojęciowych to przecież esencja metody prawniczej, która nie wymaga wnikania w opisywane problemy głębiej niż papier ustaw i orzeczeń). Apetyt na wszystko przejawia się zarówno w akademickich opracowaniach, polityce rozpatrywania spraw przez sądy (rozpoczynanie jak największej ilości spraw, a nie koncentracja procesu), jak i programach prawniczej edukacji.

Pod tym ostatnim względem również autorka (s. 248–251) nie ustrzegła się przed propozycją monumentalnego programu nauczania. Modelowy absolwent to nie tylko sprawny biurokrata, ale również lotny logik, wnikliwy historyk polityki, wyrobiony retor z ciągotami do filozofii, początkujący naukowiec społeczny, przenikliwy psycholog, organizator i finansista. Program jest imponujący, ale niekoniecznie musi to być komplement. Jeśli absolwenta-homogenicznego dogmatyka stosującego tę samą metodę do wszystkich zagadnień zmieni się w absolwenta-heterogenicznego wirtuoza społecznego, który poza znajomością regulacji i praktyki ich stosowania potrafi skutecznie negocjować z decydentami, kształtować opinię publiczną, modelować i kontrolować zjawiska społeczne oraz ma na to wszystko mandat uniwersytecko-zawodowy, to stanie się on trudnym do kontrolowania inżynierem społecznym, a nie skromnym sługą prawa<sup>13</sup>. Brak świadomości zakresu

<sup>10</sup> Taką genealogię skrupulatnie zaprezentował H.J. Berman, *Law and revolution. The Formation of the Western Legal Tradition*, Harvard 1983, s. 15–45. Faust jest w poemacie Goethego średniowiecznym polimatem, który podporządkował całe swoje życie gromadzeniu wiedzy prawniczej, o której diabeł mówi: „prawo się jak zaraza wlecze za ludzkością / i z pokolenia w pokolenia / ustawa idzie za ustawą, / a nic się przecież nie zmienia: / rozum staje się głupstwem, dobrodziejstwo klęską, / bezprawiom toruje prawo / drogę zwycięską” – J.W. Goethe, *Faust*, tłum. E. Zegadłowicz, s. 49, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/goethe-faust/> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>11</sup> Ta postawa stanowi element stylu myślowego w rozumieniu Ludwika Flecka – zob. L. Fleck, *Kryzys rzeczywistości*, [w:] S. Werner, C. Zittl, F. Schmaltz (red.), *Style myślowe i fakty. Artykuły i świadectwa*, Warszawa 2007, s. 55–59.

<sup>12</sup> Trafnie o zarozumiałości zawodowej R. Susskind, *Tomorrow's lawyers. An introduction to your future*, Oxford 2017, s. 35.

<sup>13</sup> Praktyka od dawna kreuje multidyscyplinarnych operatorów życia społecznego (np. prawnik-człowiek pogranicza: P. Kaczmarek, *Dystans do roli w zawodzie prawnika*, Warszawa 2019), ale czym innym jest ekstensywne zwiększanie mocy (nowe informacje, umiejętności, znajomości) wraz z przeżywanym

swobody swojej władzy i ograniczone kompetencje oznaczają konieczność współpracy z innymi (wymuszają kolegialność i sięganie po rady starszych)<sup>14</sup>, co ma też swoje dobre (prodemokratyczne) strony, zwłaszcza jeśli charakter moralny niektórych absolwentów (jak sama autorka wspomina) pozostawia wiele do życzenia.

Chyba nikogo nie dziwi, że propozycja wprowadzenia innych dyscyplin do programu prawa znajdzie wielu przeciwników. Jeśliby zrealizować ją pełnowymiarowo, to postawiłoby to klasycznych jurystów na słabszej pozycji wymagającej dostosowania się do warunków stawianych przez psychologów, socjologów czy ekonomistów. Przeszedłszy przez ostatnie lata wyboistą drogę od absolwenta studiów prawniczych do specjalizacji w *social network analysis*, modelowaniu agentowym i *data science* z pewnością mogą służyć za przykład takiej asymetrii. Opanowanie zupełnie obcego jurystom sposobu myślenia opartego na działach matematyki (przede wszystkim teorii prawdopodobieństwa, grafów i analizie matematycznej) oraz niewystępujących na prawie metodach zbierania i obróbki danych to postawienie zupełnie nowej katedry, a nie piętrowa rozbudowa. Nawet najbardziej przenikliwe wnioski *a contrario* nie pomoże w estymacji parametrów regresji, a powództwo pauliańskie nie doprowadzi do lematyzacji analizowanego tekstu. Perspektywa wykorzenienia i konieczności rezygnacji z dotychczasowego warsztatu stawia zatem przed prawnikami jasny wybór: albo dokonają fundamentalnego przeobrażenia swojej dyscypliny, ryzykując skutkami ubocznymi każdej rewolucji, albo będą cierpliwie tkwić w dotychczasowej jedyności swojej metody ryzykując anachronizmem.

Doświadczenie uczy, że preferencją środowiska jest to drugie wyjście<sup>15</sup>. Wszak scholastyczny spadek wciąż dostarcza nowych zaklęć do prawniczego rytuału i mimo rosnącej złożoności relacji społecznych, ilości ludzi i problemów metody Bartolusa, Domata i Jherigna nie przestają działać, bo kolejne pokolenia prawników (masowo produkowanych) posłusznie rozbudowują ten system<sup>16</sup>. Wprowadzenie

---

życiem, a czym innym wręczenie niedoświadczonym młodzieńcom kluczy do większości społecznych urzędów – ostrzeżenie zębów wszystkim. Intencjonalne kształcenie superelit jest bardzo ryzykowne, jak poświadczą Harvard Business School, London School of Economics czy L'École nationale d'administration – zob. np. P. Bourdieu, *State Nobility. Elite Schools in the Field of Power*, Cambridge 1996.

<sup>14</sup> Na temat samostannego porządku dyscyplinarnego w organizacji prawniczej zob. np.: E. Lazega, *The Collegial Phenomenon. The Social Mechanisms of Cooperation among Peers in a Corporate Law Partnership*, Oxford 2001.

<sup>15</sup> Już w XIX w. Saint-Simon przewidywał, że bohaterscy przemysłowcy skończą z „niczego nie produkującymi prawnikami”, a skończyło się na tym, że współcześni przedsiębiorcy tworzą coraz więcej prawników – cyt. za: L. Boltanski, L. Thevenot, *On Justification. Economies of Worth*, Princeton 2006, s. 121.

<sup>16</sup> Adekwatne zajęcie się złożonością rzeczywistości społecznej w systemie prawa wymaga ogromnych nakładów prawniczej pracy. Inne metody z pewnością przyspieszyłyby ten proces, ale prawnicy opierają siłę swojej profesji na tradycji, zerwanie z którą załamałoby komunikacyjną spójność prawa – zob. N. Luhmann, *Law as social system*, Oxford 2004 s. 93 i n. W takim sensie najsprawniejszymi

do uprawiania prawa zupełnie nowej wiedzy w praktyce oznaczałoby rezygnację z prawniczej władzy nad samym prawem<sup>17</sup>. Co prawda praktyczna rola biegłych (ekspertów co do faktów niebędących prawnikami) w stosowaniu prawa już jest znacząca, ale ich opinie nie funkcjonują samodzielnie, bo muszą zostać inkorporowane do tekstów prawnych (np. jako element pozwu czy uzasadnienia).

Filtrowanie zewnętrznego wpływu na wiedzę co do prawa odbywa się na wszystkich etapach jego życia – w dydaktyce, stosowaniu i stanowieniu. Prawnicze podręczniki w przypisach odwołują się prawie tylko do tekstów innych prawników, nawet jeżeli tematyka aż prosi się o argumenty z socjologii, ekonomii czy medycyny<sup>18</sup>. Orzeczenia sądów również stronią od argumentów pozaprawnych<sup>19</sup>. Nawet projekty ustaw nie doczekują się analiz wykraczających poza anegdotyczne przyczynkarstwo<sup>20</sup>. Prawo jest zatem komunikacyjnie zamknięte, a jeśli jakieś jego ustalenia nie przystają do rzeczywistości, to „tym gorzej dla niej” – chciałoby się skwitować Heglem. Autorka wyjaśnia to zjawisko jako konsekwencję zdekontekstualizowanej specjalizacji (s. 214–216), choć trafniejsza byłaby diagnoza adaptacyjna. Zakopanie się w gąszczu przypisów, hermetyczne słownictwo i monumentalizm prezentacji (rozstrzygnięcie nawet najbłahszego problemu wymaga od typowej prawniczej rozprawy odtworzenia niemal wszystkich powiązanych instytucji) są po prostu sposobem na przetrwanie. Prawie nikt spoza dyscypliny nie otworzy czarnych skrzynek prawniczego dyskursu, więc „więcej tego samego” skutkuje dla prawników uniknięciem konfrontacji z innymi dziedzinami, a to przedłuża gatunek.

Zalóżmy jednak, że prawnicze elity byłyby skłonne dokonać takiej rewolucji i że oznacza to automatyczną poprawę jakości prawa (efektywne rozwiązywanie problemów, zadowolenie interesantów, zrozumiałość przepisów, pozytywny wizerunek zawodu etc.). Zastąpienie jednego rodzaju faustycyzmu innym rodzi nie tylko pozytywne konsekwencje.

Po pierwsze, prawnicy musieliby zrewidować cały swój dotychczasowy dorobek (np. określić „stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji

---

prawnikami są mechaniczni „dataiści” – zob. A. Skibińska, *Prawniczy dataizm ex cathedra*, „Krytyka Prawa” 2020, 2.

<sup>17</sup> Francuska diagnoza jest aktualna tu i teraz: P. Bourdieu, *The Force of Law: Toward a Sociology of the Juridical Field*, „The Hastings Law Journal” 1987, 38, s. 817.

<sup>18</sup> Przykładem niech będzie 10 popularnych podręczników cywilistycznych, wykaz adresów bibliograficznych znajduje się w aneksie A. Zaledwie w jednej publikacji odnaleziono odwołania do literatury pozaprawnej.

<sup>19</sup> Zob. orzeczenia SN zamieszczone w zbiorach OSNC i OSNK w roku 2021, wykaz sygnatur znajduje się w aneksie B.

<sup>20</sup> Badaniu poddano próbę 30 opinii do projektów ustaw z okresu Sejmu IX kadencji, co stanowi około 1% populacji projektów. Wykaz adresów WWW znajduje się w aneksie C. Większość dokumentów nie zawiera argumentacji wykraczającej poza znajomość innych przepisów.



i wyrażenie woli” za pomocą serii eksperymentów albo ustalać ankietowo, jakie rzeczywiście są zasady współżycia społecznego). Zastąpienie zdroworozsądkowych mniemań badaniami empirycznymi wymusiłoby wewnętrzną specjalizację w ramach każdej gałęzi prawa, a to pociągnęłoby jeszcze większe różnicowanie prawa (podporządkowanie logice innych dyscyplin).

Po drugie, utrata kontroli nad interpretacją w ramach uniwersum prawniczego dyskursu (odtąd otwartego na badania ze wszystkich dziedzin nauk społecznych) poskutkowałoby parcelacją wynikającą z braku rygorystycznego reżimu znaczeń. Zerwanie z dogmatami (łązącymi prawników toposami) oznacza zerwanie z głoszącymi je autorytetami (np. powołane do dyscyplinowania sądów niższych instancji SN i NSA musiałyby przekonywać je co do wyższości takiego a nie innego rozumienia prawa zupełnie nowymi argumentami). Z drugiej strony włączenie nowych sposobów nadawania znaczenia przepisom pozwoliłoby aktorom znajdującym się na niższych piętach prawniczej hierarchii otwarcie kwestionować konsensus liderów. Pewnie częściowo zwiększyłyby to sprawiedliwość rozstrzygnięć, ale trudno spodziewać się, że poprawi to pewność prawa.

Po trzecie, otwarcie prawa (legitymizacja nowych grup jako ważnych uczestników dyskursu prawnego) oznaczałoby wtórne uzbrojenie (czasem petryfikację) obszarów znajdujących się pod lupą opinii publicznej. Delegowana do parlamentów władza stanowienia prawa byłaby tylko pierwszą rozgrywką, bo w ramach jego stosowania do sędziów, prokuratorów, prawników-akademików i pełnomocników dołączyliby nowi gracze z komplikującym, ale nie zawsze z dobrym dla rozstrzygnięć skutkiem. Już Foucault ubolewał nad uczynieniem z homoseksualistów *sprawy*, bo odtąd ich codzienne życie stało się przedmiotem dyskusji publicznej. Mobilizacja większej liczby graczy pociąga za sobą zwiększenie zakresu i środków zmagania, a te potrafią w imię zwycięstwa zniszczyć sam przedmiot sporu. Współczesnych przykładów negatywnych skutków demokratyzacji nie trzeba szukać dalej niż media społecznościowe.

Na zakończenie wystąpienia adwokata diabła wypada zaproponować niefaustyczne wyjście z sytuacji, czyli rezygnację z postawy imperialistycznej na rzecz bardziej zlokalizowanej działalności, ale takiej, która nie oznacza rozpadu dyscypliny prawa. Zamiast dołączać nowe kompetencje do wykształcenia prawniczego w obecnej postaci, można po prostu odwrócić cały jego bieg – propozycja amerykanizacji była wysuwana już wcześniej, ale niniejsza zupełnie rezygnuje z ingerencji w program prawa. Być może odłożenie w czasie studiów prawniczych (przede wszystkim wykładu klasycznej dogmatyki) rozwiązałoby problem zanim w ogóle powstanie. Niech studenci posiadają najpierw wiadomości z informatyki, ekonomii, socjologii, politologii czy filozofii i dopiero jako absolwenci studiów pierwszego stopnia pójdą na prawo. Ich metodologiczne bogactwo oraz interdyscy-

scypinarnosc będą gwarantowane i ukierunkowujące już od początku – nikt nie będzie musiał się zastanawiać, jaka dziedzina życia/prawa go interesuje, a umiejętności wyniesione z innych fakultetów „naturalnie” wsiąkną w uprawianie prawa. Prawnicy zaś nie będą musieli się otwierać ani zmieniać chronionego przez elity fundamentu (s. 52). Dodatkowym atutem takiego rozwiązania byłoby podwyższenie minimalnego wieku absolwentów – zwiększyłyby to dojrzałość studentów i ich odporność na przyswajanie gotowych formuł, a więc cenione przez autorkę krytyczne myślenie. Faustycyzm zniknąłby w ten sposób z horyzontu studentki, bo nie musi już ona objąć „wszystkiego”, aby poczuć się kompetentna do wypowiedzania własnych sądów. Wręcz przeciwnie, w takiej sytuacji prawo stanowi tylko płaszc dla nabytej wcześniej wiedzy o świecie, dlatego nie trzeba kurczowo trzymać się przepisanych od autorytetów zbitek leksykalnych albo obsesyjnie cytować każdego możliwego źródła. Kiedy wie się już, o czym się mówi, to zapis rozwiązania jest czystą konwencją. Faustyczna alchemia mogłaby zaś odejść do legendy na dobre.

## Bibliografia

- Berman H.J., *Law and revolution. The Formation of the Western Legal Tradition*, Harvard 1983.
- Boltanski L., Thevenot L., *On Justification. Economies of Worth*, Princeton 2006.
- Bourdieu P., *State Nobility. Elite Schools in the Field of Power*, Cambridge 1996.
- Bourdieu P., *The Force of Law: Toward a Sociology of the Juridical Field*, „The Hastings Law Journal” 1987, 38.
- Czarnota A., Paździora M., Stambulski M., *Ukryty program w edukacji prawniczej*, „Krytyka Prawa” 2018, 2, s. 96–113.
- Dębska H., *Między autonomią a heteronomią. Trajektoria polskiej filozofii prawa w latach 1945–1956*, „Państwo i Prawo” 2019, 11, s. 94–113.
- Dijk, van F. et al., *The Decline in Commercial Court Cases in The Netherlands: 2001–2020*, [www.rechtspraak.nl/Organisatie/Raad-Voor-De-Rechtspraak](http://www.rechtspraak.nl/Organisatie/Raad-Voor-De-Rechtspraak) (dostęp: 8.10.2022).
- Dyevre A. et al., *The future of European legal scholarship: empirical jurisprudence*, „Maastricht Journal of European and Comparative Law” 2019, 3, s. 348–371.
- Dyevre A., *Fixing European Law Schools*, „European Review of Private Law” 2017, 1, s. 1–18.
- Fleck L., *Kryzys rzeczywistości*, [w:] S. Werner, C. Zittl, F. Schmaltz (red.), *Style myślowe i fakty. Artykuły i świadectwa*, Warszawa 2007.
- Goethe J.W., *Faust*, tłum. E. Zegadłowicz, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/goethe-faust/> (dostęp: 10.11.2022).
- Jabłońska-Bonca J., *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników*, Warszawa 2020.
- Jabłońska-Bonca J., *“You Can Get Lost When Standing Still Too.” On the Ways of Educating Lawyers*, „Krytyka Prawa” 2020, 2.

- Jakubiak-Mirończuk A., *Deliberatywna edukacja prawnicza-refleksja nad związkami uniwersytetu i kultury prawnej*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2021, 4, s. 30–44.
- Kaczmarek P., *Dystans do roli w zawodzie prawnika*, Warszawa 2019.
- Lazega E., *The Collegial Phenomenon. The Social Mechanisms of Cooperation among Peers in a Corporate Law Partnership*, Oxford 2001.
- Luhmann N., *Law as social system*, Oxford 2004.
- Łojko E., *Role i zadania prawników w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2005.
- Mehmood S., *Judicial Independence and Development: Evidence from Pakistan*, preprint, <https://halshs.archives-ouvertes.fr/halshs-03054106/> (dostęp: 8.10.2022).
- Piaskowska O.M., Piesiewicz P.F., *Rethinking of law schools in times of systemic change. How to bring law school into twenty-first century? Polish perspective*, „Збірник наукових праць Харківського національного педагогічного університету імені ГС Сковороди. Право” 2019, 30, s. 126–153.
- Ruger T.W. et al., *The supreme court forecasting project: Legal and political science approaches to predicting supreme court decisionmaking*, „Columbia Law Review” 2004, 104, s. 1150–1210.
- Safjan M., *Rola prawnika we współczesnym świecie*, „Rzeczpospolita” 4.03.2003, <https://archiwum.rp.pl/artukul/424817-Rola-prawnika-we-wspolczesnym-swiecie.html> (dostęp: 10.11.2022).
- Skibińska A., *Prawniczy dataizm ex cathedra*, „Krytyka Prawa” 2020, 2.
- Susskind R., *Tomorrow's lawyers. An introduction to your future*, Oxford 2017.
- Uzelac A., *Survival of the third legal tradition?*, „Supreme Court Law Review” 2010, 49, s. 377–396.
- Zaleski S., *Dwa kryzysy*, „Głos Sądownictwa” 1931, 11.
- Zirk-Sadowski M., *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998.

## Aneksy

### A. Lista podręczników

- Brzozowska A., Kocot W.J., Skowrońska-Bocian E., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2018.
- Ernst U., Rachwał A., Zoll F., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2013.
- Gniewek E., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2014.
- Jodłowski J., Resich Z., Lapierre J., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016.
- Kidyba A., *Prawo handlowe*, Warszawa 2017.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2015.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2014.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania. Część szczegółowa*, Warszawa 2017.
- Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2022.
- Smyczyński T., Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2020.

**B. Sygnatury orzeczeń**

SN I CSK 183/20; I CSK 411/19; I CSK 662/18; I CSK 684/18; I CSK 728/18; I CSK 736/18; I CSK 756/18 I CSK 786/18 I CSK 790/18 I CSKP 38/21 I KK 58/19; I KO 28/21; I KZ 29/21; I KZ 6/21; I KZP 1/21; I KZP 10/20; I KZP 11/20; I KZP 12/20; I KZP 14/20; I KZP 15/20; I KZP 17/20; I KZP 2/21; I KZP 4/21; I KZP 5/20; I KZP 7/20; I KZP 8/20; I KZP 9/20; I NO 88/20; II CSK 124/19; II CSK 535/18; II CSK 558/18; II CSK 659/18; II CSK 757/18; II CSK 777/18; II CSK 801/18; II CSK 808/18; II KA 1/20; II KK 24/21; II KK 372/20; II KK 40/21; II KK 64/21; II KK 74/21; III CSK 12/18; III CSK 160/18; III CSK 31/18; III CSK 343/17; III CSK 6/18; III CSK 84/19; III CSKP 65/21; III CSKP 69/21; III CSKP 85/21; III CZP 11/20; III CZP 12/20; III CZP 14/19; III CZP 14/20; III CZP 15/20; III CZP 16/20; III CZP 17/20; III CZP 18/20; III CZP 19/20; III CZP 20/20; III CZP 21/20; III CZP 22/20; III CZP 23/20; III CZP 24/20; III CZP 26/20; III CZP 27/20; III CZP 29/20; III CZP 30/20; III CZP 31/19; III CZP 32/20; III CZP 34/20; III CZP 36/20; III CZP 38/20; III CZP 46/20; III CZP 48/20; III CZP 49/20; III CZP 6/21; III CZP 60/19; III CZP 67/19; III CZP 69/19; III CZP 71/19; III CZP 72/19; III CZP 75/19; III CZP 76/19; III CZP 77/19; III CZP 78/19; III CZP 79/19; III CZP 80/19; III CZP 83/19; III CZP 84/19; III CZP 86/19; III CZP 87/19; III CZP 88/19; III CZP 89/19; III CZP 90/19; III CZP 91/19; III KK 130/20; III KK 175/20; III KK 225/20; III KK 349/20; III KK 70/20; IV CSK 105/19; IV CSK 488/19; IV CSK 585/18; IV CSK 631/18; IV CSK 9/19; IV CSKP 20/21; IV CSKP 216/21; IV CSKP 30/21; IV CSKP 58/21; IV KK 227/21; IV KK 238/21; IV KK 265/20; IV KK 333/19; IV KK 378/19; IV KK 633/19; IV KK 70/21.

**C. Wykaz opinii do projektów ustaw**

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=39BA9332CA37DB63C12588D9002C92F5> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=869D79FCB7FBBD7FC125884B0032057D> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1515> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1822> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=9268031FAD3EEC58C12588910034C4FE> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=2ADE576800F7B152C12588C60045E1E8> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=C745F9E142FEB3DC12587FE0060CD3A> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=B2F05276D683F039C125875600499EFC> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=388> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1672> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1090> (dostęp: 20.10.2022).

<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=C16BCA0CDC7B744EC12586BE0047BC26> (dostęp: 20.10.2022).

- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1342> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=ED63E9A36819CAB0C12586FE005CFB89> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1514> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=43BEFB709A729382C12587580026C320> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=908> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=5BD84BD0A87C5654C1258677002D9A8A> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=62FEB74830FE9D2DC12586F0003E4EE6> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=269> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=300> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=E258B3501730E11CC12585AD00334A93> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=2C51B400A4B47D39C1258884003BB-B6E> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=8FA14A6B2CF55CE7C1258868003556CA> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=C282062A4E2079B1C125880D00636578> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=464> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=833> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=73CD5CFCBEA1AC1DC12587FA002EBBB9> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=34E69EBC45C8F520C125883800456A52> (dostęp: 20.10.2022).
- <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1833> (dostęp: 20.10.2022).